

Sygn. akt I C 59/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. sąd. Patrycja Tokarek

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. K., S. K. (1) i S. K. (2)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki L. K. kwotę 44.000 (czterdzieści cztery tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania tj. łącznie 79.000 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2014 roku do dnia zapłaty ;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki S. K. (1) kwotę 42.000 (czterdzieści dwa tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania tj. łączną kwotę 77.000 (siedemdziesiąt siedem tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2014 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. K. (2) kwotę 42.000 (czterdzieści dwa tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania tj. łączną kwotę 77.000 (siedemdziesiąt siedem tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2014 roku do dnia zapłaty;
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki L. K. kwotę 692 (sześćset dziewięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów sądowych;
6. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki S. K. (1) kwotę 325 (trzysta dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych;
7. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. K. (2) kwotę 325 (trzysta dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych;
8. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego;

9. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 10.551 (dziesięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt jeden) złotych tytułem części brakującej opłaty od pozwu, od której uiszczenia powodowie byli zwolnieni.

Sygn. akt I C 59/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lutego 2015 roku (data wpływu do Sądu) pełnomocnik powodów L. K., S. K. (2) oraz S. K. (1) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. w przypadku pierwszej z wymienionych kwoty 84.000,00 zł, zaś w przypadku dwóch kolejnych z powodów kwoty po 82.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych, wywołane tragiczną śmiercią G. K., wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 października 2014 r. do dnia zapłaty. Pełnomocnik powodów wniósł również o zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwoty 35.000 zł tytułem dopłaty do stosownego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 7.200 zł na rzecz każdego z powodów oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż śmierć G. K. była dla powodów ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą cały czas nie mogą się pogodzić, (pozew - k. 3-14).

W odpowiedzi na powyższe pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu, a w szczególności oddalenie wniosku pełnomocnika powoda o zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 21.600 zł (czyli w podwójnej wysokości na rzecz każdego z powodów) jako bezzasadnego. W uzasadnieniu swego pisma pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów objętych żądaniem pozwu tj. o zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. z tytułu naruszenia jego dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych łączących ich ze zmarłym. Pozwany podniósł, że w niniejszej sprawie zasadne jest przyjęcie, iż roszczenie powoda przedawniło się z upływem 3 lat, a zatem w dniu 07 czerwca 20-5 r. Pozwany zwrócił również uwagę, że przesłanką przyznania świadczenia z art. 448 k.c. jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego, której to winy strona powodowa nie udowodniła. Postępowanie karne przeprowadzone w sprawie wypadku drogowego z dnia 07 czerwca 2002 r. w wyniku którego śmierć poniósł G. K., zakończyło się postanowieniem Komendy Powiatowej Policji w D. z dnia 26 sierpnia 2002 r. (Ds. 857/02) o umorzeniu dochodzenia z uwagi na śmierć kierowcy S. L.. Przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego, zarówno umyślna jak i nieumyślna czyli podstawą tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. W przedmiotowej sprawie, zdaniem strony pozwanej, ciężar udowodnienia winy spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. na stronie powodowej, która ciężarowi temu nie sprostała. Pozwany kwestionuje także wysokość dochodzonych przez powodów roszczeń, które w jego przekonaniu, są nadmiernie wygórowane i dlatego nie zasługują na uwzględnienie. W zakresie zadośćuczynienia powodów strona pozwana zaproponowała zawarcie ugody sądowej mocą której pozwany dopłaci ponad już wypłacone kwoty po 20.000 zł na rzecz powódki L. K. oraz po 25.000 zł na rzecz powodów S. i S. K. (2). W ocenie pozwanego roszczenia z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci G. K. nie zasługują na uwzględnienie z tego powodu, że zostały zaspokojone w całości poprzez wypłatę kwoty po 15.000 zł dla każdego z powodów. Wypłata nastąpiła w 2003 r. i wypłacone odszkodowanie pełni funkcję kompensacyjną, co powoduje brak podstaw do zasądzenia kwot ponad wypłacone. Ustosunkowując się zaś do wniosku powodów o zasądzenie na rzecz każdego z nich kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 7.200 zł, czyli podwójnej wysokości, pozwany wniósł o ich oddalenie z uwagi na bezzasadność. Pełnomocnik powoda, w ocenie pozwanego, nie uzasadnił w przekonujący sposób swego wniosku i nie wykazał szczególnych okoliczności przemawiających za tym, że nakład pracy pełnomocnika był na tyle duży i wyjątkowy, że uzasadniałby przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, (dowód: odpowiedź na pozew k. 107-111).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

L. K. i G. K. w dniu 06 listopada 1993 r. zawarli związek małżeński. Po ślubie powódka i jej mąż zamieszkali z rodzicami zmarłego. Ze związku tego na świat przyszło dwójka dzieci: S. K. (2) oraz S. K. (1). Powódka wraz mężem snuli plany na przyszłość, pragnęli odkładać pieniądze, aby w przyszłości móc kupić mieszkanie lub wybudować dom. Przed wypadkiem zarówno powódka jak i jej mąż pracowali zawodowo. L. K. jako pielęgniarka w Domu Pomocy Społecznej zarabiała miesięcznie wówczas około 1.000 zł, zaś jej mąż w charakterze kierowcy około 2.000 zł, (dowód: zeznania powódki L. K.- protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2015 r. 00:04:40-00:27:41).

W dniu 07 czerwca 2002 r. około godziny 5:30 w miejscowości S., na ulicy będącej fragmentem drogi nr (...) doszło do zderzenia dwóch zespołów ciężarowych z naczepami. Tuż przed wypadkiem zespół ciężarowy marki M. o nr rej (...) z naczepą chłodnią kierowany przez S. L. przystąpił do wyprzedzania ciągnika rolniczego. W tym samym czasie z przeciwną nadjeżdżał samochód ciężarowy marki V. o nr rej. (...) z naczepą kierowany przez G. K.. Mimo podjętego przez obydwo kierowców manewru hamowania doszło do czołowego zderzenia pojazdów na lewym pasie ruchu. W wyniku zderzenia kierowcy obydwo pojazdów doznali rozległych obrażeń skutkujących ich śmiercią. W oparciu o zebrany materiał dowody w toku prowadzonego dochodzenia ustalono, iż nieprawidłowości w sposobie kierowania przez S. L. były bezpośrednią przyczyną wypadku i to jest był sprawcą przestępstwa opisanego w art. 177 § 2 Ustawy Kodeks karny. Z uwagi na śmierć sprawcy zdarzenia postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2002 r. dochodzenie w sprawie przedmiotowego wypadku zostało umorzone, (dowód: kserokopia postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 26 sierpnia 2002 r. 21-24, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu G. K. k. 25).

Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, (okoliczność niesporna).

Wskutek tragicznego wypadku z dnia 07 czerwca 2002 r. strona powodowa utraciła najbliższego członka rodziny, co sprawiło, że wstrząs psychiczny powodów był nadzwyczaj silny. W jednej chwili powodowie zostali pozbawieni miłości i wsparcia ukochanego męża i ojca. Zmarły G. K. w chwili śmierci był człowiekiem młodym, miał skończone 32 lata. Od urodzenia powodowie mieszkali wraz ze zmarłym w tym samym domu. W chwili śmierci G. K. dzieci jego oraz powódki L. K. miały 7 i 4 lata. Powodowie spędzali ze zmarłym bardzo dużo czasu. G. K. opiekował się dziećmi od ich urodzenia. Karmił je, kąpał, przewijał i ubierał. Gdy dzieci trochę podrosły bawił się z nimi, zabierał je na wycieczki do lasu na grzyby, uczył ich nowych umiejętności. Syn spędzał z G. K. dużo czasu w warsztacie. Przed wypadkiem G. K. i L. K. troszczyli się o rozwój i wychowanie swoich dzieci. Zapewniali im poczucie bezpieczeństwa, zaspokajali ich wszelkie potrzeby. Wszystkich członków rodziny łączyła szczególnie silna więź emocjonalna. Buli ze sobą bardzo żłyci i tworzyli zgodną, kochającą się rodzinę. Po wypadku powódka L. K. miała trzy tygodniową przerwę w pracy. Nie była w stanie nic załatwić. Nie była również w stanie zajmować się dziećmi, nad którymi opiekę przejęła siostra L. K.. Wymieniona powódka pod stałą opieką znajomych, członków rodziny oraz lekarza rodzinnego, który zalecił powódce przyjmowanie leków uspokajających. Po powrocie do pracy powódka L. K. lżej była traktowana i odbyła rozmowę z psychologiem zakładowym. Żałoba po śmierci G. K. trwała u jego żony przez okres 1,5-2 lata. Przez ten okres wymieniona ubierała się żałobnie. Na wieść o śmierci G. K. jego córka S. K. (1) napisała list do ojca, zaś syn rzucał klockami po pokoju. Dziadek starał się zastąpić dzieciom ojca. Po wypadku w rodzinie powodów pojawiły się również duże problemy finansowe. Przed wypadkiem rodzina dysponowała budżetem domowym wielkości ok. 3.000 zł, zaś po tragicznym zdarzeniu powodom pozostało na utrzymanie około 1.000 zł uzyskiwanych jedynie z wynagrodzenia powódki. L. K. i dzieciom w miarę swoich ograniczonych możliwości pomagali jej rodzice. Kupowali i przekazywali powodom wyżywienie, (dowód: zeznania powódki L. K.- protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2015 r. 00:04:40-00:27:41, zeznania powoda S. K. (2) protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2015 r. 00:27:41-00:33:17, zeznania świadka A. G.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:13:53-00:24:21 w zw. z k. 134v-135, zeznania świadka I. M.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:24:21-00:36:19 w zw. z k. 135, zeznania świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:36:19-00:41:42 w zw. z k. 135v, zeznania świadka G. T.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:41:42-00:51:30 w zw. z k. 135v, zeznania świadka K. T.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:51:30-00:58:26 w zw. z k. 135v, zeznania świadka M. T. - protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:51:30-00:58:26 w zw. z k. 135v).

W lipcu 2002 r. w następstwie coraz częstszych kłótni z matką zmarłego G. K., jego żona oraz dzieci wyprowadziły się z domu, który zamieszkiwali i przeprowadzili się do rodziców L. K., gdzie mieszkali około roku. W dniu 10 grudnia

2002 r. powódka L. K. zakupiła za 40.000 zł dom położony w miejscowości S. gm. S.. W dniu 7 lutego 2003 r. pozwany (...) SA wydał decyzję mocą której przyznał każdemu z powodów po 15.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej oraz zobowiązał się wypłacić na rzecz powodów kwotę 7.258,82 zł tytułem poniesionych kosztów pogrzebu. Powodom było bardzo ciężko utrzymać się do 2009 roku, kiedy to L. K. rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej, co spowodowało wzrost dochodów rodziny. Powódka L. K. od pewnego czasu leczy się albowiem ma problemy ze wzrokiem oraz z nadciśnieniem tętniczym. Ponieważ lekarz rodzinny stwierdził u wymienionej stan depresyjny od około 1,5 roku zażywa również leki antydepresyjne. Powodowie w dalszym ciągu kultywują pamięć zmarłego G. K.. Regularnie przynajmniej raz w tygodniu na cmentarz, gdzie zanoszą kwoty i znicze. Zamawiają także msze święte za dusze zmarłego, (dowód: decyzja (...) SA z dnia 03.02.2003 r. k. 26, zeznania powódki L. K.- protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2015 r. 00:04:40-00:27:41, zeznania powoda S. K. (2) protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2015 r. 00:27:41-00:33:17, zeznania świadka A. G.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:13:53-00:24:21 w zw. z k. 134v-135, zeznania świadka I. M.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:24:21-00:36:19 w zw. z k. 135, zeznania świadka A. M.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:36:19-00:41:42 w zw. z k. 135v, zeznania świadka G. T.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:41:42-00:51:30 w zw. z k. 135v, zeznania świadka K. T.- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:51:30-00:58:26 w zw. z k. 135v, zeznania świadka M. T. - protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2015 r. 00:51:30-00:58:26 w zw. z k. 135v) .

Powódka L. K. w dużym stopniu była związana ze zmarłym G. K.. Byli młodym małżeństwem na początku swojej drogi życiowej. Powódka po śmierci męża nie związała się z żadnym innym mężczyzną, z obawy przed ciągłym porównywaniem go do męża. Powódka nie może również oglądać zdjęć czy nagrania z ich ślubu, gdyż wywołuje to płacz i na nowo przeżywanie cierpienia po stracie męża. Świadczy to o silnej więzi emocjonalnej, jaka łączyła powódkę z jej zmarłym mężem. Powódka S. K. (1) także w dużym stopniu była związana ze zmarłym G. K.. Powódkę łączyła bliska więź i relacja ze zmarłym, jaka istnieje pomiędzy córką, a ojcem. Zmarły odgrywał ważną rolę w życiu córki. Obok matki stanowi pierwszy wzór do naśladowania. Zmarły G. K. sprostał wszystkim zadaniom i zapewniał córce poczucie bezpieczeństwa, zaufania oraz poczucie bliskości i bezwarunkowej miłości. Powódka do tej pory odczuwa pustkę i smutek z powodu śmierci taty, często ogląda zdjęcia, na których jest tata i chodzi na cmentarz. Może to dowodzić, że mimo, iż nie pamięta tych chwil, z tatą łączyła ją silna więź emocjonalna oraz, że otrzymała od zmarłego bezwarunkową miłość, troskę i poczucie bezpieczeństwa. Powód S. K. (2) również w dużym stopniu był związany ze zmarłym G. K.. Powód przejawia silną więź ze zmarłym tatą. Często odwiedza grób taty. Ojciec w życiu każdego dziecka stanowi pierwszy wzorzec męskości, wzór do naśladowania. Powód podaje, że po śmierci ojca stał się mniej pewny siebie, bardziej zamknięty w sobie oraz czuł się gorszy od innych. Odczuwa żal, ponieważ ojciec nie zdążył go wszystkiego nauczyć. Dowodzi to, że między powodem, a zmarłym istniała silna więź emocjonalna, charakteryzująca się bezwarunkową miłością oraz poczuciem bezpieczeństwa. Powódka L. K. przed śmiercią męża znajdowała się w dobrej kondycji psychicznej. Przejawiała zrównoważenie emocjonalne, charakteryzujące się przeżywaniem więcej uczuć i emocji pozytywnych niż negatywnych. Była osobą spokojną, radosną oraz pogodną, która często się uśmiechała. Nie wykazywała stanów depresyjnych, czuła się szczęśliwa oraz z optymizmem patrzyła w przyszłość. Obecnie powódka znajduje się w złym stanie psychicznym, przejawia objawy zaburzeń depresyjnych oraz ocenia własną sytuację życiową jako stresującą, tj. nieprzewidywalną, niepodlegającą kontroli i nadmiernie obciążającą oraz, że doświadcza dyskomfortu psychicznego związanego z radzeniem sobie z występującymi problemami. Ponadto spostrzega ona świat jako nieprzewidywalny i że istnieje małe prawdopodobieństwo, że zdarzenia i procesy będą przebiegały zgodnie z własnymi oczekiwaniami. Powódka poza tym nie odczuwa przyjemności z wykonywania codziennych obowiązków. Często natomiast odczuwa bezsilność, często płacze, gdy jest sama oraz czuje się zmęczona. Doświadcza więcej emocji negatywnych niż pozytywnych. W kontaktach z innymi stała się bardziej zamknięta, nie ufa innym tak jak kiedyś. Ponadto odczuwa więcej dolegliwości fizycznych, takich jak problemy z ciśnieniem (od roku choruje na nadciśnienie tętnicze), napady duszności, nerwowość oraz problemy ze snem. Jak sama podaje jej uwaga skupiła się na wynajdywaniu różnych chorób i odczuwanych różnych dolegliwości somatycznych. Powódka przyjmuje leki na nadciśnienie tętnicze, uspakajające i przeciwdepresyjne. Powódka S. K. (1) w chwili śmierci ojca miała 4 lata, nie pamięta jaki był jej stan psychiczny przed wypadkiem ojca. Z wywiadu z matką wynika, iż stan psychiczny córki nie uległ znaczącej zmianie. Powódka wykazywała i wykazuje prawidłowy stan psychiczny zarówno przed śmiercią ojca, jak i po jego śmierci. Śmierć ojca nie wpłynęła na pogorszenie stanu psychicznego powódki. Jednakże podkreślić

należy, że wpłynęła na pogorszenie jakości życia powódki, ponieważ została pozbawiona możliwości wychowywania się w pełnej, dającej poczucie bezpieczeństwa rodzinie. Powód S. K. (2) przed wypadkiem wykazywał prawidłowy i dobry stan psychiczny. Był radosnym i otwartym dzieckiem. Ponadto z łatwością nawiązywał i podtrzymywał kontakty z innymi ludźmi oraz lubił przebywać wśród innych ludzi. Po wypadku stan psychiczny powoda nie uległ znacznemu pogorszeniu. Wyniki wskazują na prawidłową kondycję psychiczną powoda. Jednakże zaznaczyć należy, że śmierć ojca wpłynęła na pogorszenie jakości życia powoda oraz spowodowała, że stał się osobą zamkniętą w sobie, stracił pewność siebie. Przejawia również obniżone poczucie koherencji, czyli spostrzega świat jako nieprzewidywalny i że istnieje małe prawdopodobieństwo, że zdarzenia i procesy będą przebiegały zgodnie z własnymi oczekiwaniami. Powód wykazuje prawidłową kondycję psychiczną, zarówno przed wypadkiem, jak i po wypadku ojca, jednak przejawia zmiany w niektórych obszarach funkcjonowania psychicznego. Do najważniejszych różnic należy: sposób spostrzegania świata, obniżenie samooceny i poczucia wartości, odczuwanie smutku i przygnębienia, co wiąże się z objawami stanów depresyjnych o łagodnym nasileniu. W życiu codziennym powód wykazuje prawidłowe funkcjonowanie, jednakże po śmierci ojca jakość jego funkcjonowania pogorszyła się, zarówno w kontaktach społecznych, czy dnia codziennego. Podobnie jak powódka S. K. (1), został pozbawiony możliwości wychowywania się w pełnej rodzinie, dającej przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa i stabilności. W przypadku powódki L. K. doszło do pogorszenia stanu zdrowia psychicznego. Zgodnie z Dziennikiem Ustaw z dnia 28 grudnia 2002 roku, odnośnie tabeli uszczerbku na zdrowiu zła kondycja psychiczna powódki nie skutkuje trwałym uszczerbkiem na jej zdrowiu psychicznym. Natomiast w ocenie biegłej prezentowane przez opiniowaną symptomy zaburzeń depresyjnych wymagają dalszej diagnozy lekarskiej, tj. psychiatry w celu weryfikacji tych zaburzeń pod kątem oceny doznania przez powódkę trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. W przypadku powódki S. K. (1) nie doszło do pogorszenia stanu psychicznego skutkującego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym, gdyż powódka nie prezentuje symptomów zaburzeń zespołu stresu pourazowego, zaburzeń depresyjnych czy innego rodzaju zaburzeń psychicznych. W przypadku powoda S. K. (2) nie doszło do pogorszenia stanu psychicznego skutkującego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym, gdyż powód nie prezentuje symptomów zaburzeń zespołu stresu pourazowego, zaburzeń depresyjnych czy innego rodzaju zaburzeń psychicznych, (dowód: opinia biegłego psychologiczno-sądowa k. 139-161 .

Pełnomocnik strony powodowej w dniu 16 września 2014 r. zgłosił roszczenie w imieniu powodów wnosząc o wypłatę na rzecz L. K. kwoty 120.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci silnej więzi rodzinnej łączącej powódkę ze zmarłym , kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej L. K. po śmierci męża oraz o wypłatę na rzecz S. K. (1) kwoty 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci silnej więzi rodzinnej łączącej powódkę ze zmarłym, a także kwotę 60.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej S. K. (1) po śmierci ojca (dowód: kserokopia pisma pełnomocnika powodów z dnia 16.09.2014 r. k. 27-32).

Pismem z dnia 29 września 2014 r. strona pozwana odmówiła wypłaty żądanych świadczeń stwierdzając, że nie znajdują podstaw do przyznania na rzecz powodów L. K., S. K. (1) i S. K. (2) zadośćuczynienia za krzywdę oraz odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci G. K., (dowód: pismo (...) SA z dnia 29 września 2014 r. k. 33-34).

Decyzją z dnia 04 listopada pozwany przyznał powodom S. K. (1) oraz S. K. (2) 18.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci G. K., zaś powódce L. K. kwotę 16.000 zł z tego samego tytułu, (dowód: decyzje (...) SA z dnia 04.11.2014 r. k. 35-40).

Pozwem z dnia 25 lutego 2015 roku (data wpływu do Sądu) pełnomocnik powodów L. K., S. K. (2) oraz S. K. (1) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. w przypadku pierwszej z wymienionych kwoty 84.000,00 zł, zaś w przypadku dwóch kolejnych z powodów kwoty po 82.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych, wywołane tragiczną śmiercią G. K., wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 października 2014 r. do dnia zapłaty. Pełnomocnik powodów wniósł również o zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwoty 35.000 zł tytułem dopłaty do stosownego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa

procesowego w kwocie po 7.200 zł na rzecz każdego z powodów oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, (pozew - k. 3-14).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna, dlatego też należy wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszany za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, czyli jego odpowiedzialność prawodawca ukształtował na zasadzie ryzyka. W przedmiotowej sprawie jak wynika z prawomocnego wyroku karnego wydanego w sprawie o sygn. akt II K 241/99 do przedmiotowego wypadku doszło z winy kierującej pojazdem F. (...) o nr rej. (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (07 czerwca 2002 r.) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyniła to strona pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie stanu prawnego przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy

nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149).

Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanymi z osobowością człowieka i obejmującymi fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do Kodeksu cywilnego w 1996 roku art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona

w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w

relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powodów z G. K. była bardzo silna, miała charakter szczególny, co przez lata utrudniało powodom zrationalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. Śmierć wymienionego była dla powodów poważnym ciosem, zwłaszcza, iż był on wówczas osobą bardzo młodą, na utrzymaniu której wówczas pozostawali. W związku z tym śmierć ta była dla L. K., S. K. (1) i S. K. (2) ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie będą w stanie zupełnie pogodzić się do końca życia. W pamięci powodów zmarły zapisał się jako osoba najbliższa, kochająca, dobra, stanowiąca codzienne wsparcie dla nich. Uczucie utraty najbliższego jest nadal stale obecne w życiu powodów, co potwierdzają zeznania świadków, powodów oraz opinie biegłych. Niezależnie od powyższego w realiach niniejszej sprawy, zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między powodami, a G. K. ze względu na najbliższy stopień pokrewieństwa, wspólne zamieszkiwanie oraz młody wiek zmarłego determinujący kształtowanie się jego relacji z żoną i dziećmi na płaszczyźnie opiekuńczo – wychowawczej. Tym samym powodowie jako osoby dochodzące roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazali istnienie więzi ze zmarłą, stanowiącej ich dobro osobiste podlegające ochronie.

W tym miejscu wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w konsekwencji którego śmierć poniósł ojciec i mąż powodów, było bezprawnym naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Powodowie stracili męża i ojca, czyli osobę najbliższą. Ich życie diametralnie i nieodwracalnie się zmieniło, nastąpiło przerwanie szczęśliwego, beztroskiego życia w pełnej rodzinie. Bezpowrotnie utracili oni człowieka, który jak mają prawo przypuszczać, utrzymywałby ich, opiekowałby się nimi i troszczył.

W sprawie zostało wykazane, że sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, dopuścił się bezprawnego naruszenia dobra osobistych powodów, Sąd był zatem uprawniony do przyznania im odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W odpowiedzi na zarzuty pozwanego, iż dochodzone przez powodów roszczenie uległo przedawnieniu przypomnieć należy, iż przepis art. 442¹ k.c. przewiduje dłuższy termin przedawnienia roszczeń z deliktu, jeżeli szkoda jest wynikiem zbrodni lub występku. W sytuacji, w której w postępowaniu karnym nie stwierdzono popełnienia przestępstwa, sąd cywilny jest uprawniony do dokonania własnej oceny, czy popełnione zostało przestępstwo. Stwierdzenie przez sąd cywilny, że popełnione zostało przestępstwo, wymaga dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Należy do nich między innymi bezprawność działania i wina sprawcy szkody. Elementy te podlegają ustaleniu przez sąd cywilny. Natomiast nie jest konieczne imienne wskazanie sprawcy przestępstwa (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2014 r. w sprawie I ACa 1555/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. III CSK 193/08 LEX nr 487538). W rozpoznawanej sprawie powód nie dysponuje wyrokiem karnym stwierdzającym popełnienie przestępstwa albowiem postępowanie karne zostało umorzone z uwagi na śmierć sprawcy czynu. W związku z powyższym Sąd w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy samodzielnie dokonał ustaleń, z których wynika, że czyn S. L. wypełniał znamiona określone w art. 177 § 2 Ustawy Kodeks karny. Konsekwencją tego stwierdzenia było przyjęcie na podstawie art. 442² § 2 k.c., że roszczenie powodów ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowani dowiedzieli się o szkodzie i osobach obowiązanych do jej naprawienia. Ponieważ wskazany dwudziestoletni termin w niniejszej sprawie bezspornie nie upłynął albowiem od czasu czynu minęło zaledwie 13 lat stwierdzić należało, że zarzut przedawnienia jest bezzasadny.

Uwzględniając rozmiar krzywdy, jakiej doznali powodowie na skutek straty męża i ojca Sąd doszedł do przekonania, iż właściwymi kwotami zadośćuczynienia za śmierć G. K. będzie kwota na rzecz L. K. 44.000,00 zł, zaś na rzecz S. K. (1) i S. K. (2) po 42.000 zł. Wskazana różnica w wysokości kwot zadośćuczynienia orzeczonych na rzecz poszczególnych powodów wynika z faktu, iż w skutek śmierci G. K. jego żona L. K. nadal znajduje się w złym stanie psychicznym, przejawia objawy zaburzeń depresyjnych, co powoduje, że musi nadal przyjmować leki na nadciśnienie tętnicze, uspokajające i przeciwdepresyjne. Funkcją zadośćuczynienia jest rekompensacja strat niemajątkowych, krzywdy wywołanej przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Śmierć męża i ojca dla powodów była silnym wstrząsem i do tej pory jest niewątpliwie źródłem dużego niepokoju. Z drugiej jednak strony Sąd miał na uwadze że od feralnego wypadku upłynęło już ponad 13 lat oraz iż – jak wynika z zeznań samych powodów- wiodą oni w miarę normalne życie rodzinne, wspierając się wzajemnie. Warto w tym miejscu również podkreślić, że z opinii biegłego psychologa wynika, że śmierć G. K. wywołała u jego dzieci stany emocjonalne typowe dla przeżywania żałoby po stracie bliskiej osoby. Emocje towarzyszące przeżywaniu żałoby zwłaszcza takie jak: złość, gniew wobec sprawcy wypadku, poczucie straty wywarły wpływ na stan psychiczny opiniowanych, zwłaszcza w początkowej fazie żałoby. Uczucia towarzyszące wskazanym powodom w okresie żałoby nie miały charakteru patologicznego i nie są przejawem zaburzeń emocjonalnych. Są typowymi emocjami wynikającymi z żalu po stracie bliskiej osoby. Stan żałoby u opiniowanych dawno już osiągnął etap objawiający się zajęciem się swoimi potrzebami oraz prawidłowym kontaktem ze światem. S. K. (1) i S. K. (2) nadal będą wspominali ojca, a te wspomnienia będą dla nich nadal przeżyciem przykrym. Poczucie straty bliskiej osoby zawsze będzie odczuwane jako smutne, przykre, ale siła tego uczucia wraz z upływem czasu maleje (od śmierci córki minęło już 13 lat), co jak wykazuje diagnoza psychologiczna, pozwala na niezaburzone funkcjonowanie psychologiczne wskazanych powodów w codziennym życiu. Biegły stwierdził natomiast pogorszenie samopoczucia powódki L. K. przejawiające się występowaniem stanów depresyjnych, nerwowością, brakiem celu i sensu życia, poczuciem osamotnienia, pogorszeniem jakości funkcjonowania w codziennym życiu. Mając jednak na uwadze ogół wskazanych powyżej okoliczności Sąd nie dał wiary twierdzeniom powodów, że stopień ich cierpienia był i jest nadal tak duży by uwzględnić powództwo w całości. Niewątpliwie powodowie wskutek przedwczesnej śmierci męża i ojca oraz przerwania istniejącej z nim więzi rodzinnych doznali krzywdy, niemniej jednak, w ocenie Sądu, roszczenie powodów z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane. Według Sądu, powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie w niniejszej sprawie kwoty 44.000,00 zł na rzecz L. K. oraz kwoty po 42.000 na rzecz S. K. (1) oraz S. K. (2), tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, które to kwoty są adekwatne do stopnia doznanej przez powodów krzywdy. Zasądzone kwoty są – zdaniem Sądu- adekwatne do ustalonych w sprawie rodzajów cierpienia powodów, czasu ich trwania oraz oddziaływania na życie L. K., S. K. (1) oraz S. K. (2), przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji, są przy tym właściwe dla zatarcia negatywnych odczuć lub co najmniej złagodzenia poczucia krzywdy, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i rekompensowaniu z góry tych skutków zdarzenia, jakie powodowie będą odczuwać jeszcze w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145). Z tych też względów powództwo w części przewyższającej przyznaną w wyroku kwotę podlegało oddaleniu.

Odnosnie roszczenia o zasądzenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w pierwszej kolejności wypada wskazać, iż jego podstawę prawną stanowi art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Nie chodzi przy tym o przyznanie zadośćuczynienia za same cierpienia związane ze śmiercią osoby najbliższej. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. IV CR 419/77 opubl. Lex nr 8025).

W świetle powołanych poglądów, przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 roku sygn. V CK 269/03, opubl. LEX nr 238971). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zależne jest zatem od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, a w odniesieniu do małoletnich dzieci dodatkowo wpływają na warunki wychowawcze i na jej porównaniu z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. Prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 roku w sprawie II CSK 143/08, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07).

Jak ustalono w niniejszym postępowaniu, powodowie w chwili śmierci G. K. utrzymywali się z wynagrodzenia za pracę powódki L. K. w kwocie ok. 1.000 zł miesięcznie oraz wynagrodzenia za pracę zmarłego G. K. w kwocie ok. 2.000 zł miesięcznie. Powyższe dowodzi, że przed wypadkiem rodzina powodów posiadała miesięczny dochód w wysokości 3.000 zł miesięcznie tj. około 750 zł na członka rodziny oraz że w skutek śmierci G. K. dochody te zostały ograniczone do ok. 1.000 zł miesięcznie tj. około 250 zł na jednego członka rodziny. Z zeznań powodów oraz przesłuchanych świadków jednoznacznie wynika, że w następstwie tragicznej śmierci G. K. powodowie stracili znaczną część dochodów i przez znaczny okres czasu musieli żyć w niedostatku. Taka sytuacja utrzymywała się do roku 2009, kiedy powódka L. K. rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej, co poprawiło sytuację materialną rodziny. Z przedstawionych wyżej okoliczności wynika, że wskutek śmierci G. K. każdy członek rodziny stracił około 500 zł na swe utrzymanie, co rocznie daje kwotę ok. 6.000 zł. Ponieważ stan niedostatku w rodzinie powodów trwał od 2002 r. (data wypadku) do roku 2009 (data rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej przez L. K.) to przyjmując należy, że każdy z powodów stracił w tym okresie około 36.000 zł (6.000 zł x 6 lat = 36.000 zł). Ponieważ powodowie wnosili o zasądzenie tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej kwoty 35.000 zł, dlatego Sąd w oparciu o art. 321 § 1 k.p.c. nie mógł orzec ponad żądanie pozwu i zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 35.000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Wprawdzie w dniu 7 lutego 2003 r. pozwany (...) SA wydał decyzję mocą której przyznał każdemu z powodów już po 15.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej, nie mniej jednak powodowie kwotę tą praktycznie w całości zmuszeni byli przeznaczyć na zakup nieruchomości, aby mieć gdzie mieszkać. Przedstawiona okoliczność dowodzi, że powodowie uzyskanych od pozwanego środków nie mogli przeznaczyć na zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny, a co za tym idzie że kwot tych nie należy brać pod uwagę przy rozważaniu zasadności roszczenia o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Na uwzględnienie zasługiwało żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Sąd stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie oraz odszkodowanie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, LEX nr 1127073, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz odszkodowania było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Pełnomocnik powodów pismem z dnia 16 września 2013 r. zwrócił się do pozwanego z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Mając na uwadze treść art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, należało uznać za zasadne żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania od dnia 17 października 2014 r.

O kosztach procesu należnych powodom od pozwanej Sąd orzekł, jak w pkt. 5-7 wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka L. K. poniosła koszty procesu w wysokości 1.048 zł (500,00 zł – część uiszczonej opłaty stosunkowej, 526,00 zł – zaliczka na opinię dla biegłej, 22,00 zł - koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Powodowie S. K. (2) i L. K. ponieśli po 500 zł kosztów procesu (część uiszczonej opłaty od pozwu). Powódka L. K. wygrała sprawę w 66 %, to należy stwierdzić, że wygrała koszty procesu w wysokości 692 zł (66% z kwoty 1048 zł) i taką też kwotę należało jej zwrócić, zaś powodowie wygrali sprawę w 65 % i dlatego należało im zwrócić kwotę po 325 zł (65 % x 500 zł). Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167,poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej kwotę 10.551 zł tytułem części brakującej opłaty sądowej od pozwu, od której powodowie byli zwolnieni (119.000 x 5%= 5.950 -500= 5.450 x 66 %= 3.597 zł; 117.000 x 5 %= 5.850- 500= 5.350 zł x 65 %= 3.477 zł; 3.597 zł + 3.477 zł x 2= 10.551 zł). Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, a powodowie wygrali część dochodzonej kwoty należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.